

Edyta Bartosiewicz "Jedwab"

Visit "[Jedwab](#)" on MotoLyrics.com

OfiarujÃ³ mej dziewczynie
Z kwiatÃ³w Holandii utkany
Szlafrok, w ktÃ³rym utonie
CaÃ³kiem niezÃ³y posiÃ³ek, jaki
Konsumuje lubieÃ³nie co wieczÃ³r
W ciepÃ³ych dekoracjach pokoju
Przy Åœwiecach i przy koniaku
A nad sobÃ³ mam jej loki

Tak, tylko ona, jak jedwab

OfiarujÃ³ mej dziewczynie
Wszystkie kwiaty Holandii
JeÃ³li bÃ³dzie trzeba ukradnÃ³
W nocy przy ksiÃ³Å¸ycowej peÃ³ni
A potem wycisnÃ³ z nich soki
PrzyprawiÃ³ kalifornijskim winem
I zanurzÃ³ siÃ³ z mojÃ³ dziewczynÃ³
Po kolana, po pas, po szyjÃ³

LubiÃ³ jej farbowane rzÃ³sy
Piegi i policzki blade
LubiÃ³ kiedy miÃ³kko lÃ³duje
Ona zmysÃ³owo na mojej twarzy

Tak, tylko ona, jak jedwab

OfiarujÃ³ mej dziewczynie
Holandii morskie owoce
Wraz z nimi podejrzone przygody
Bez pieniÃ³dzy dzikie podrÃ³Å¸e
Skrawek wszystkich tajemnych wycieczek
Sam sÃ³wa ubieram doskonale
ResztÃ³ stanowi moja dziewczyna
Tylko ona jest jak jedwab

LubiÃ³ jej farbowane rzÃ³sy
Piegi i policzki blade
LubiÃ³ kiedy miÃ³kko lÃ³duje
Ona zmysÃ³owo na mojej twarzy

Tak, tylko ona, jak jedwab

OfiarujÅ mojej dziewczynie
Rodzynki, krewetki, mandarynki
Palcami obejmÅ jej skronie,
Gdy na stole pÅonie wÅgierski puchar
DuÅy w polowie czekoladowej, w nim orzechy
mroÅzone
Jesienna niepogoda, a my na przekÅr tej sytuacji
Idziemy bezwiednie, zjadamy jagody,
One narzeczone bitej Åmietany
Jak gdyby nigdy nic,
PoniewaÅ kiedy spotkajÅ siÅ nasze dÅonie
Ja siÅ nie bojÅ, ty siÅ nie boisz, ono siÅ nie boi
PopoÅudnie prÅbuje nas goniÅ,
Jemy szybciej szczÅeliwi w pogoni
Moja dziewczyna, tak tylko ona
Jak jedwab jest nieskaÅona

LubiÅ jej farbowane rzÅasy
Piegi i policzki blade
LubiÅ kiedy miÅkko lÅduje
Ona zmysÅowo na mojej twarzy

Tak, tylko ona, jak jedwab

Visit [Edyta Bartosiewicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.